

Onegdaj, jako według dawnego Kalendarza, w wilną uroczystości Narodzenia ZBAWICIELA, Najjaśniejszy CESARZ Jmć przed południem w Kaplicy Zamkowej słuchał Mszy Śtej, mianej przez JW. X. Prałata Czerzawskiego, Głównego Kapelana armji czynnej. N. PAN odwiedził JO. Xiężę Jejmóść WARSZAWSKĄ, i udał się z JO. Feldmarszałkiem Xciem WARSZAWSKIM Namieśtnikiem Kr., do Katedry NN. TRÓJCY; MONARCHE przyjął z Krzyżem i wodą święconą, Członek N. Synodu, Arcy-Biskup Warszawski i Nowogieorg: Najprzewielebniejszy Nikanor, otoczony licznem Duchowieństwem tej Katedry. Ulice któremi M. Łościwy PAN przejeżdżał, napełnione były mieszkańcami Warszawy, wydającymi radośne okrzyki. Wczoraj w uroczystość Narodzenia JEZUSA, Najjaśniejszy PAN znajdował się także w Kaplicy Zamkowej na solennem Nabożeństwie, po którym przy celebrze Najprzew: Arcy-Biskupa, nastąpiło *Te Deum*, i dziękczynienia od lat 34 w tym dniu wznawiane, na pamiątkę pokonania wojsk nieprzyjacielskich w r. 1812; przyczem wzniesiono modły do PRZEDWIECZNEGO za duszę Błogosławionej pamięci Cesarza i Króla ALEXANDRA Igo. Takież Nabożeństwo odbyło się w Katedrze NN. TRÓJCY celebrowane przez JW. X. Nowickiego Oficjanta.

Wczorajsze potrójne Święto POKŁONU 3ch KRÓLÓW, Chrztu CHRYSOSTUSA w rzece *Jordanie*, i pierwszego przez NIEGO dopełnionego cudu, w kanie *Galilejskiej*, obchodzone było z wszelką uroczystością w Warszawie. W Kościele parafjalnym Ś. KRZYŻA celebrował Summę obrządkiem Biskupim, JW. JX. Tomaszewski Biskup Kujaw: Kaliski; a w Kościele Archikatedralnym Ś. JANA, Summę celebrował WJX. Gierwatowski Kanonik Metro: W czasie Nabożeństwa porannego w Kościołach, święcono złoto, kadzidło i mirrę, na pamiątkę darów złożonych DZIECIĘCIU BOŻEMU, przez Mędrców *Wschodu*. Pobożni po powrocie do domów, zmagawszy napisy zeszlatoroczne, w dzień 3ch Królów na nich umieszczono, znaczyli nowo poświęconą kredą, głoski początkowe imion ŚWIĘTYCH MONARCHÓW, i datę roku bieżącego. — W Kościele Metrop: Ś. JANA wczoraj w czasie Wotywy odbytej przy Ołtarzu ŚŚ. 3 Królów, Artyści muzyczni wykonali dzieło religij: St: *Butakowskiego*; w Benedictus odśpiewano Kolendę przez wszystkich obecnych pobożnych; w czasie Summy Orkiestra wykonała Pasterską Mszę; na Graduale Kolendę *Stoczyńskiego*; a na Ofertorium, Artysta *Rajczak* wykonał na trąbce chromatycznej dzieło *Stoczyńskiego*. — W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy Ar-

tyści i Amatorowie muzyczni, wykonali dzieła religijne *Hejdena, Elsnera i Wejla*.

Iluminacja gmachów Rządowych i wszystkich domów Obywatelskich, onegdaj i wczoraj jako w drugi i trzeci dzień pobytu N. CESARZA i KRÓLA w tułtejszej stolicy, ponowioną została z wielką okazałością. Cyfry MONARCHY iaśniały w wielu miejscach, a portyk uiluminowany przy wejściu do zabudowań *Kazimierowskich*, był jednym z najwspanialszych. Wszystkie drogi w *Łazienkach Królewskich*, przez czas pobytu N. PANA, były wieczorem oświetlone kagańcami, a taras rozwidniono latarniami kolorowemi, festonami z lampjonów różnobarwnych z sobą połączone.

Szlachectwo dziedziczne, z tytułu nabytego przed ogłoszeniem prawa udowodnione, Panom: Wojc: *Czekierskiemu* h. Rawicz, Alex: *Anasik Sokolnickiemu* v. *Anaszińskiemu* h. Jastrzębiec, Sewery: *Żmiewskiemu* h. Ślepowron, wszystkim rodem z Królestwa Polskiego, obecnie zaś w Cesarstwie Rossyj: zamieszkałym, zatwierdzone zostało.

Tomasz Cebulski, Kapitan Weteranów reterowy, b. Wojska Polskiego, przeżywszy lat 75, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu z Kaplicy PP. *Marcinkanek*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Tomasz Raczkowski, b. Profesor Gimnazjum Lubelskiego, Emeryt, przeżywszy lat 70, wczoraj przeniósł się do wieczności. W smutku pozostała Córki wraz z Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znaomych na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 3ciej po południu z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Rada Administr: Król:, 27go Paźdz: r. z. wydała postanowienie, dotyczące Aplikantów Władz Rządowych: ażeby na aplikację przyjmowane były tylko te osoby, które ukończyły całkowity kurs nauk wykładanych w Gimnazjach i przedstawiały odpowiednie w przedmiocie tym świadectwa, i, aby życzący wejść do służby rządowej, examinowani byli z znajomości języka rossyjskiego, pierwszy raz przy naznaczeniu ich do takowej, powtórnice przy awansowaniu na pierwszą posadę klasyfikacją urzędów objęta, i nakoniec w każdym razie przy posuwaniu ich na wyższe stopnie, aż do włącznie klasy VIII. Postanowienie to rozciągniętem zostało i do tych Aplikantów, którzy wszedłszy do służby po dniu 8/20 Sierp: 1837 r., dotąd klasowych urzędów nie pia-

stuią. Oprócz tego Rada Admini., zważając, że wielu młodych ludzi, jedynie w celu uniknienia służby wojskowej, stara się pomieszczać przy rozmaitych Władzach rządowych na Aplikantów lub nadetatowych Kancelistów, oddając się, w braku zatrudnień, próżniactwu, ograniczyła liczbę ich odpowiednio koniecznej potrzebie, przepisując, aby żadna Władza więcej nad wyznaczoną poniżej ilość, do Wydziałów pod kierunkiem i. h. zostających, nie przyjmowała, a mianowicie w *Wydziałach zależących bezpośrednio od J. O. Xięcia Namiestnika Króla*; iako to: w Biurach 8miu Naczelników Woien: 20; w Administracji Xztwa Łowic; licząc w to 7 Aplikantów przy Aktuarjuszach, 11; w Administracji pałacu Łazienko: 2; w *Wydziałach zostających pod kierunkiem Warsz. Woien: Gubernatora* w Biurze Ober-Policmajstra i Wydziałach Policji wyk: 47; w Magistracie M. Warsz: i w Biurach Komisarza Administracyjnych 38; w *Wydziale Spraw Wewnętrznych*: w Komisji Rz. S. W. i D. 60; w 5ciu Rządach Gubern: 108; w 39. iu Urzędach poczt: 195; w Magistratach 4ch Miast Gubernjal: (prócz Warsz.) 16; w 7miu miastach liczących się do rzędu gubernjalnych, 14; w 433 innych miastach, 433; w Dyrekcji poczt 33; w Pocztaństach i Stacjach poczt: 162; w 5ciu Urzędach lekarskich 10; w Dyrekcji Ubezpieczeń 23; w Konsystorzu Ewangelickim 1; w Redakcji Gazety Rządowej 1; w *Zarządzie Komunikacji* 40; w *Wydziale Sprawiedliwości*: w Biurze Komisji Rządowej, w Kancelariach IX i X Departamentów Rządu; Senatu, w Sądzie Apelacyjnym, w Prokuratorji, w 4ch Sądach kryminalnych, w 10ciu Trybunałach cywil., w jednym Trybunale handlo.; w 17tu Sądach policji popr., w 18tu Sądach pokoju okręgowych, w Archiwum głównem, i w 10ciu Archiwach akt dawnych, razem 407; w *Wydziale Skarbowym*: w Biurze Kom. R. P. i Skarbu 102; w Banku 12; w Urzędzie Loterji, Fabryce Stęplu, Urzędzie Konsumcyjnym i w służbie wewnętrznej Komory składowej 31; dla ubiegających się o patenty Jeometrów 25; dla ubiegających się o posady leśne 66; dla osób p. leconych do Urzędów 5; w Władzach Skarbowych Gubernjal: 214; w Władzach Tow. Kred. Ziems: 19; w Urzędach granicznych 65; w *Najwyższej Izbie Obrachun:* 8; w *Zarządzie Okręgu Nauko:* 4; w *Wydziałach po b. Kom. Rzq: Wojny pozostałych*, mianowicie do czynności spisu wojsko: 6; w *Heroldji* 7; ogółem 2,185. (G. Pol.)

J. O. Xięże Józef Lubomirski, Radca Tajny, Senator, wyjechał wczoraj do Dubna.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, zawiadamia niniejszem, iż z dniem 1m Styczn. r. b. rozpoczął się pobór opłaty wpisowej od Uczniów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, za 2gą połowę roku szkolnego 1845/6, i trwać będzie codziennie, prócz dni świątecznych, od godziny

3 do 7ej wieczorem, aż do końca Styczn. 1846 r.; po upływie zaś tego terminu, ieśliby z tego tytułu okazały się w kassie Instytutowej zaległości, to celem pozyskania takowych, przedsięwzięte zostaną właściwe środki, stosownie do deklaracji w kancelarji Instytutu przez Rodziców lub Opiekunów złożonych. — Radca Koleg: M. Oczapowski. Sekr. Instytutu Gnatkowski.

Nakładem S. H. Merzbacha, Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 4ty poszyt dzieła *Historja Anglji*, przez T. Dziekońskiego, b. Dyrektora Gimnazjum, ozdobiony 4ma rycinami: 1) Kromwelli; 2) Robert Blake, Admirał; 3) Kapitan Kook; 4) Jerzy Pigi. Piąty poszyt jest już pod prasą, i wydany będzie wkrótce. Prenumerata na całe dzieło (z 12tu poszytów składające się), wynosi złp. 40 w Warszawie; zaś na Pocztaństach i Stacjach pocztowych, złp. 44.

Bil Resursy Kupieckiej, w wilją nowego roku, który należy zawsze do najwspanialszych pod względem tualetu, w r. b. śmiało rzec można przewyższył okazałością, wszystkie poprzednio przez toż Towarzystwo dawane. Z kilku set tualetu, które prawie wszystkie odznaczyły się elegancją, wymienimy następujące: Suknia *blado-niebieska* morowana srebren; ubranie na głowę białe, bogato ozdobione brylantami. Suknia *ciemno-morderowa* axamitna, ubrana białemi koronkami i guzikami dyamentowemi; ubranie na głowie żółte z dyamentami. Suknia *morowa pomarańczowa*, dwa razy garnirowana czarnemi koronkami; na głowie siatka z czarnej sieczki ze złotem, ozdobiona złotemi grodkami. Suknia *biała* atlasowa z płaskim wolantem koronkowym, z boku wspigłym różą z atlasu; na głowie girlanda z róż białych polnych bez liści. Suknia *morowa* koloru *dalja*, na przodzie przybrana białemi koronkami; na głowie beret czarny ze złotem. Suknia *morowa żółta*, garnirowana koronkami; na głowie i u korszu bukiety z kwiatów mieszanych. Suknia z materji *białej* w pasy *lila*; na głowie czapeczka koloru seledynowego, ozdoby złote i mnóstwo brylantów. Suknia *wśniowa* morowa; na głowie pół-wolalik koronkowy. Suknia *biała* tarlatanowa z zakładami; na głowie girlandka z drobnych różowych kwiatów. Suknia z adamaszku *błękitnego*, berta szeroka koronkowa; ubranie na głowie morderowe ze złotem. Suknia z materji *różowej*, bogato garnirowana białemi koronkami. Suknia *czarna* axamitna; na głowie kapelusik czarny axamitny z białem piórem. Suknia *różowa* atlasowa, na wierzchu biała z tiulu bruxlskiego w desen; na głowie girlanda z róż i winogron. Suknia *biała* tarlatanowa z szerokim wolantem; na głowie iedna kamelja różowa. Suknia *biała* krepowa, u dołu przewlekana kilkanaście razy wstążkami różowemi; na głowie bukiet z róż. Druga takaż sama błękitno przybrana. Suknia *zielona* krepowa z 3ma zakładami, ozdo-

biona wstążkami i kwiatami. Suknia *złota* morowa, naprzód biała koronkowa; na głowie świeże hyacenty.

Album muzyczne, zawierające wybór *Śpiewów* wykonanych w Teatrze Wielkim w ciągu r. 1845, ułożone z towarzyszeniem fortepijki przez *J. Quattrini*. Wykaz: Nr 1szy *Romance Verdi* dans *Oberto* di St. Bonifacio, z tekstem włoskim. Nr 2gi *Chansonette Ricci* dans le *Prigione* d'Edinburg, z włoskim. Nr 3ci *Noe Felicjana Dawida* z *Pustyni*, z francuskim i polskim. Nr 4ty *Śpiewy* z tejże; z tejże *text arabski*. Nr 5ty *Wiosna*, z francuz: i polskim. Nr 6ty *Melodja Donizetiego z Lindy*, włoski i polski. Nr 7my *Romans Massegio z Renegata*, francuz: i polski. Nr 8my *Barkarola Massegio z Renegata*, francuzki i polski. Powyższe Album nabyć można w Składach Nut muzycz: Ig: *Klukowskię*, *G. Senewalda* i Fr: *Spieß et Comp*; po zł. 8.

Wczorajszy dzień zszedł wesoło. Lekki mroziak utrzymał śnieżek i sanę, której używano przez dzień cały z wielkiem zadowoleniem *Dam Warszawskich*, elegancko do szlichtad wystroionych. Ubrania zimowe okazały się w zupełności. *Salopy axamitue* lub z ciężkiego *icd szabiu*, z flanelki i kaszmiru, dobrze wygładzały przy boach, *imantylach* i *palatynach*, z *soboli*, *gropostai*, *szeszylla*, *tumaków* i t. d. Szlichtady zwiędzały *Łazianki Królewskie*, *Alee*, a następnie odpoczywały w miejscach ulubionych, jako to: na *Wiejskiej Kawie*, w *Restauratorniach* po *Ogródkach* i u *Olma*. Wieczorem bawiono się w domach prywatnych. W czasie tych zabaw w wielu towarzystwach obchodzono zwyczaj *Króla Migdałowego*, który rok rocznie przez kilka wieków, tak w kraju jako i za granicą bywa wznawiany. Dawniej cała ludność miejska zbierała się na Rynku, dla wystawiania uroczystości losem obieranego *Króla Migdałowego*. Następowaly publiczne maskadry, w których udział miało kilkadziesiąt a nawet kilka tysięcy osób. Takiej Maskarady w *Kolonji* w wiekach średnich odbytej, wyborny mamy obraz w *Jeziorze Wieszczeck*. W *tydzień* w dzień 3 h. *KRÓLA*, dawana jest *befana* (kolenda), to jest podarunki, tak iak u nas na *Nowy Rok* i w *wilją* *BOŻEGO NARODZENIA*. *Familja*, (tak się zwą domownicy), obchodzi domy *Przyjaciół* *Ich Państwa*, *winszuiać* *Im* *świąt* *dobrych*, i *zbierając* *dary*.

(A. n.) »Wejrzyjcie na ptaki powietrzne, iż ci nie sieją, ani żną, ani zbierają do gumien: a OJCIEC wasz Niebieski żywi je.» Sprawdzają się i na mnie te święte słowa *ZBAWICIELA* naszego. Dotknięty okropną niemocą, wszystkich się pozbawiony, ogołocony z resztek szczupłego mienia, znalazłem czułą opiekę w sercach pobożnych i litościwych; i powtórzyć mogę słowa *Ewangelji*: »Łaknąłem, a dalsście mi jeść; pragnąłem, a napoiście mię; byłem nagim, a przyodzialisście mię; chorowałem, a nawiedzialisście mię.» Łaska niezna-

nych mi wspaniałych *Dobroczyńców*, nieraz obdarzała mię *bielizną* i *pieniędzmi*; ale nieograniczyła się tylko *opatrzeniem* *potrzeb* *ciała* *moiego*, *troskliwą* *też* *była* *i* *o* *duszę* *moją*. *Słowa* *pociechy*, *słowa* *wiary*, *zlewały* *na* *nią* *balsam* *gojący*, i *iako* *rosa* *pożywna*, *krzepiły* *zwalonego* *cierpienia* *mojego* *ducha*. *Dzięki* *niech* *Wam* *będą* *Dostojne* *Panie* *i* *Paowie* *za* *wszystko*, *coście* *uczynili* *dla* *umieniędnego*, *a* *chociaż* *nie* *wiele* *lewica* *wasza* *co* *prawica* *wasza* *czyni*,» *widzi* *BOG* *skrytości* *serc* *Waszych* *Szan*: *Dobroczyńcy* *moi* *i* *po* *błogosławi* *Wam* *szczęściem*, *zdrwim*, *spełnieniem* *wszelkich* *życzeń* *Waszych*. *o* *co* *w* *modlitwach* *błagaw* *codziennie* *WSZECHMOCNEGO*, *i* *czego* *z* *początkiem* *Nowego* *Roku*, *winszuiają* *go* *Wam*, *sercem* *przepętnionem* *wdzięcznością* *najuroczej* *życzą*. — *Karol* *S.*, *od* *lat* *28* *kalectwem* *dotknięty*, *zamieszkały* *przy* *ulicy* *Długiej* *Nr* *543* *w* *domu* *b. Elerta*, *teraz* *Sukcesorów* *Ostrowskich*.

Autor opisu *Warszawy* z r. 1826, takie o szczególnościach *Restauratorni* *Warszawskich* powtarza zdanie: »Znawcy sądzą: że najlepszy rosół i kapłon bywa u *Szylera*; *połędwica* w *H* *te* *li* *Drezdeńskim*; *zupa* *po* *midorowa* w *h*: *Angielskim*; *flaki* *pod* *Żartokiem*; *kurczęta* *u* *Grassowa* *i* *na* *Pradze*; *raki* *przed* *tem* *u* *Kolsonowej*, *teraz* *na* *Wiejskiej-Kawie*, *i* *szparagi* *tamże*; *zbytkowe* *potrawy* *u* *Chowol* (*Szowa*).» *Gastronom* *w* *r.* *1846* *przy* *party* *głodej*, *gdzież* *się* *ma* *dziś* *udać*? *Szyler* *znikł* *z* *widowni* *świata*, *Marek* *usunął* *się* *od* *iego* *zgiętku*, (*Sukcesorowie* *jednak* *wyborne* *wina* *po* *nim* *sprzedają*). *Poziomkiewiczowa* *też* *umarła*; *Żartok* *przeniósł* *się* *do* *Sudiec*; *Wiejska-Kawa* *choć* *cał* *wyboru* *ia* *tylko* *kawę* *i* *innemi* *specjalami* *traktuje*, *ale* *ieść* *nie* *dać*; *Szowa* *gdzieś* *tam* *o* *iakie* *mil* *200* *obraca* *się*; *a* *z* *tych* *wszelkich* *znanych* *i* *wziętych* *w* *swoim* *czasie* *ludzi*, *jedni* *po* *marli* *albo* *porzucili* *swoje* *prace*, *drudzy* *daleko* *penaly* *swoje* *przenieśli*. *Grassow* *wprawdzie* *iak* *ów* *mąż* *dzielny* (*vir fortis*) *Horacjusza*, *stoi* *wśród* *tego* *zniszczenia*, *gotów* *sprawdzić* *ten* *wiersz* *łacińskiego* *Poety*:

A choć świat roztrząskany w zaporach się złamie,
On nieugięty, nadstawi mu ramię.

O znikomości rzeczy ludzkich! o losu igrzyska! nie tu byłoby miejsce wyrzec owe pamiętne słowa, któremi niegdys *Sulpicjusz* największego *Mówcę Rzymu* (*Cyccerona*), pocieszał: »Kiedyś wracając z *Eginy* do *Megary* płynął, zacząłem spoglądać na otaczające mnie do koła *Państwa*: z tyłu była *Egina*, przedemną *Megara*, po prawej port *Pirejski*, po lewej *Korynt*, wszystkie to miasta niegdys kwitujące, dziś zniszczenia i zburzenia przedstawiające obraz, i t. d.» Jeżeli porównanie powyższe pocieszyć mogło *serce Cyccerona* po stracie *Córki*, *Łotądek* naszego *Gastronoma* ani chciał o tem śtyścić. *Druga* *wybiła* *na* *Ratuszu*, *czas* *było* *coś* *sta-*

nowczego przedsięwzięć. Jak zapach potraw wykwin-
tnej kuchni kiedy sie ręka zręcznego kucharza przy-
prawia, przesuwały się mu jedna po drugiej wspomnie-
nia teraźniejszości. *Warszawa* głodu nigdy nie miała,
oby go nie doświadczała nigdy! Chociaż iedni zniknęli
z widowni świata, przecież drudzy na ich miejscu wzro-
śli, a talent naszych Kuchmistrzów ieszcze zdolnościami
swemi dzielnie władać potrafi. *Mari, Herte, Miszo, Gro-
belni, Ogust* (Auguste), Restauratorowie w Hotelach
celniejszemu i najwymyślniejszemu apetytowi. *Maiewski*
śniadania, a *Czech, Hejnikowski, Lorenz, Radliński,*
Karczewska (u której po ś.p. *Poziomkiewiczowej*, owe
sławne kapłony wznowiły się), oraz przy ulicy Senator-
skiej pod Nrem 463 obok Ratusza, przy ulicy Kapitul-
nej pod Nrem 538 i przy ulicy Zakroczymskiej N° 326,
wybornie obiady i kolacje gospodarskie, przyrządzają.
Ogródki na *Pradze, Zielony, Wiejski, Ohma*, piękne
Wierzbo, i tyle innych, dochowają się zaraz z wiosną
licznego rodzeństwa *rałów i kurcząt*, a już dziś wogro-
dzie *Wiejskiej-Kawy* i u innych Ogrodników rosną w
cieple mimo mrozu i zimy, dorodne szparagi.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Sztuce*
przypodobania się, JPanna *Burchardt* 2-kroć i JP.
Szymanowski. Wczoraj w Wiel:Tea: po *Lucji z Lamer-
moru*, JPani *Rywacka* i JP. *Dobroski*; w czasie *Sylfidy*,
JPanna *Piehowicz* 2-kroć, i JP. *Alex: Tarnowski*.

Dnia 25 z. m. w dobrach *Jaszewicę*, Gub: Radom-
skiej, zasnęła w BOGU opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTA-
mi, JW. Marjanna z niegdy Woiewodów Walickich *Dzia-
nottowa*, Wdowa po ś. p. Ignacym *Dzianott*, Dniedzicu
dóbr *Zameczka* z przyległościami i Sędziu Pokoju b.
Powiatu Radomskiego. Życie tej Pani było prawdzi-
wie wzorem cnot niewieścich. Najlepsza Żona, natkliw-
sza i najprzywiązańsza Matka. Zawsze łagodna, nosiła
w sercu tę dawną gościnność tak miłą i szczerą, a coraz
rzadszą na świecie. Za tym to wzorem postępując Jej
zaczne Dzieci, otaczały Ją ciągle, tuliły się około Niej
z Jej Wnukami. Ciągle zbiegali się do Niej zewsząd
Krewni, Przyjaciele i Sąsiedzi. Z anielską słodyczą i
uprzejmością, wszystkich zawsze przyjmowała i bawiła.
Słowo obmowy nigdy w Jej ustach nie powstało. Każdy
Jej towarzystwo zawsze z żalem opuszczał. Z całą przy-
tomnością świat ten żegnając, błogostawiła Dzieci, Wnu-
ków, równie iak Domowników, Służących i Włóścian,
których była istotną Opiekunką. Wieść o zgonie Jej,
serdecznym wszystkich przejęła żalem; wszystkich lica
żły smutku zrosiła. Szanowne Jej zwłoki przy licznem
zebraniu się Familji, Obywateli i różnych stanów, zło-
żone zostały na wieczny spoczynek do grobu na smętar-
zu przy Kościele w mieście Przytyku obok grobu Jej
Męża. Pokój Im i Jej anielskiej duszy.

Jan *Fastel*, lat 40 mający, Krawiec, w mieście Ło-
dzi zamieszkały, nałogowy piiak, mając powierzchne
futro, takowe sprzedał, a wzięte zań pieniądze, utra-
cił. Powołany w Grudniu r. z. do Sądu dla usprawie-
dliwienia się z ciężącego na nim zarzutu, badających
go Urzędników zobezłzył, a nadto dopuszczał się po-
grózek, za co na dziesięcio-godzinny areoszt skazany
został. W czasie więc przytrzymania go, zdjął chu-
stkę z szyi, i na antabie u drzwi, przez powieszenie
się, życie sobie odebrał. (G. Pol.).

Anglja. — Dopiero teraz rozdzielono medale żoł-
nierzom, którzy mieli udział w wyprawie *chińskiej*.
Pierwsze medale przedstawiały ang: lwa depczącego
chińskiego smoka, i żeby nie drażnić Chińczyków,
takowe cofnięto; ter: żniejsze medale na iednej stronie
przedstawiają popiersie Królowej, a na stronie odwrot-
nej napis: Pokój w Azji przez *Wiktora* przywróco-
ny. — Londyńskie towarzystwo pokoju podało Panu
Peel (Pil) adres odradzaający od wojny z Stanami Zjed:
o ziemię *Oregon*, a to ze względów filantropijnych.
— 26go z. m. rano pękł rezerwoar instytutu wód
sztucznych w *Liverpolu* i *Harrington*, który zawie-
rał przeszło 16,000 galonów wody i zalał przyległe
domy; przyczem 8 ludzi utraciło życie. — Powody
ostatniego przesilenia ministerjalnego ieszcze nie są
dostatecznie wyjaśnione, i dla tego są nieznanne mody-
fikacje w prawie istniejącem zbożowem, a które szcze-
gólniej wywołały kryzys znana. — Wszyscy oczeku-
ją zmiany względem praw zbożowych. — Pierwotne
nieporozumienie między umiarkowanymi Torysami i
ultra Torysami w gabinecie, powstało iak mówią, że
ostatni zgadzali się co do modyfikacji praw zbożowych,
z warunkiem wynagrodzenia pieniężnego dla właście-
cieli gruntowych, czemu pierwsi sprzeciwiali się zu-
pełnie, lub niezgadzali się na środki proponowane.

Francja. — 27go z. m. po godzinie tej Król oso-
biście zagał otwarcie izb Prawodawczych. przygo-
towania były takież iak lat zesłych. Na trybunach
między widzami był także Xiążę *Ladyjski Duarka-
nauth Tagore*. Cała familja Królewska była również,
a Król miał na sobie mundur Pułkownika gwardji narod.
Izba powitała Króla z okrzykami radosnemi. Mówił
Król głosem mniej dobitnym iak dawniej o sprawach,
w ogóle już wiadomych i środkach przezeń użytych.
Liczba deputowanych przybyłych do Paryża, wynosi
350 osób. — P. *Hamout* urzędnik Minister: spraw zagr:
wrócił z *Maroko*. — Na przyszłą wiosnę Rząd zamie-
rza wysłać do Cesarza *Marokańskiego* nadzwyczajne
poselstwo. — Twierdzą, że P. *Guizot* (Gizo) zamie-
rza proponować rozwiązanie izb, gdyby przy pierw-
szem losowaniu nie zyskał większości; ta stanowcza
proba będzie wyborem prezesostwa; Ministerstwo zwy-

cięży niezawodnie kandydaturę P. Dufor. — Raporty z Algierji dochodzące do 20go z. m. powtarzają tylko dawne wiadomości. O śmierci Bu Maza jeszcze nie ma pewnej wiadomości. — Niezawodną jest rzeczą, iż burza zbiera się nad granicą marokańską, bo tam zbierają się wszelkie siły nieprzyjacielskie. — W Wersalu czynią wielkie przygotowania na przyjęcie Królowej Wiktorji, która w Czerwcu w Paryżu jest spodziewana. — P. Lagan Konsul ieneralny w Tunezji wręczył Bejowi wielką wstęgę orderu legji honor; dwóch Ministrów Beia otrzymało Krzyż komandorski, a ieneralny dzierżawca dochodów celnych Krzyż kawalerski tegoż orderu. Bej wynurzył zupełną ufność do przyjacieli Francji, i obdarzył Pana Lagan, oraz 2ch Oficerów francu: marynarki, orderem Niszan. — Z Dzemma Gasaut donoszą, że Jenerał Cavaignac (Kawaniak) ciągle przebiega prowincję między Tlemazenem, Lalla Magrją i Dzemmą; kilka pokoleń prosiło o przebaczenie, mało jednak ufać można ich zapewnieniom.

Hiszpanja. — Wielkie wrażenie sprawiło na umysłach Królewskiej rodziny, ciała dyplomatycz: i ministrach, wiadomość o zmianie ministerstwa angielski. — Niezapomniano tu dotąd wpływu Palmerstona, jaki wywierał na stosunki zewnętrzne Hiszpanji, bo projektowane małżeństwo Królowej Izabelli z Xciem Trapani jest z odmianami zaszczeni w wielkiej styczności. — Członkowie Komisji adresu Senatu są: Xiążę de Frias, Tarancon, Biskup Zamora, godny człowiek nuczyciel Królowej Alkantaro Nawarro, Margrabia Walgornera i Margrabia Zambrano, dawniej Minister wojny pod Ferdynandem VII. — Infant Don Henryk, drugi Syn Infanta Don Franciszka de Paulo, przyjechał do Madrytu z Kadyxu. Okręt którym dowodził, był przed 3ma laty za 30,000 piastrow uzbrowiony, a teraz nieopuściwszy brzegów hiszpańskich, został uznany za niezdatny do służby. — Minister rezydujący przy dworze brazylijskim doniósł, że hiszp: fregata *Perta*, na której znajdował się Poseł przeznaczony do Montewideo, P. Kreuz, oraz bryg *Heroe*, 29go Września przybyły do Rio Janeiro. — W Katalonji umysły bardzo są wzburzone przeciw Jenerałowi Breton, nie tylko z powodu jego energicznych środków celem zebrania rekrutów, ale także z powodu surowych środków przedsięwziętych do ściągania podatków. — Dyrektor celny P. Lazar Mauvi, ma otrzymać dymisję z powodu, że nie dosyć był gorliwym w swoim urzędzie.

Niemcy. — Donoszą z Koblenz 27go z. m.: Nadzwyczajnego powietrza doświadczono w czasie pory zimowej. Przy wielkim wicherze słyszeliśmy mocne grzmoty i błyskawice, w skutek czego Mozela wystąpiła z koryta.

Dostrzegacz Austriacki donosi, że Najjaśniejszy CESARZ Rossyjski opuściwszy Wenecję 27go z. m., przybył 29go wieczorem do Bruk, gdzie zatrzymał się na nocleg. Nazajutrz rano odbył dalszą podróż na kolei żelaznej przez Gloggnitz, gdzie obiadawszy przybył do Wiednia 30go z. m. o godz: 8ej, i wysiadł w hotelu postawnictwa Cesarsko-Rossyjskiego.

Prowincje Nadreńskie. Rzeka Ren 29go z. m. doszła do wysokości 16 stop 3 cali; już zaczęła zalewać nadbrzeżne części miast i wiosek. W mieście Dürren Ren 29go z. m. podnosił się tak gwałtownie, iż dwie arkady mostu od 1748 r. exystującego znikły zupełnie, a dwie inne co chwila woda pochłonię. W Hanowerskim także, po kilku dniowym deszczu, rzeki wystąpiły z koryt swoich. Szose de Kassel było zalane, a przedmieście Blume stało 6 stop pod wodą; tym sposobem komunikacja jest przerwana na drogach bitych. Później zś woda opadała, i spodziewać się należy przywrócenia związku. — Z Frankfortu n. M. piszą pod 30 z. m., iż po 3ci raz w tym roku wylew wody nawiedza to miasto.

Turcja. — Minister spraw zagr: Reszyd Basza 11go z. m. wrócił do Stambułu.

Włochy. — Z Florencji piszą 21go z. m.: Wyjazd N. CESARZA Rossyjskiego do Wenecji, naznaczony był na 21go z. m.; 20go z. m. obiadował tylko z rodziną Wielkiego Xcia Toskańskiego w pałacu Pitti. Podziękowano zaś za ucztę i akademię muzyczną. Na wiosnę dostojny Monarcha udaje się po N. CESARZOWE, ma dłużej zabawie we Florencji. — W tejsze stolicy bawi obecnie Marszałek Bourmont.

Rozmaitości. — Upatrzywszy szkatułkę, złodziej laź w nocy kominem do iednego domu; a gdy był już bliski ukończenia przedsięwziętej podróży, spotkał go nieprzewidziany wypadek; gdyż ieden z mieszkańców nagle zachorował, naprędcę więc kazał sobie ugotować ziółek. Jak tylko ogień rozpalono, dym gościa krztusi, ten spada; a bez względu na to że poparzył się, poprowadzony został do Sądu. — Pewny Jegomość opowiadając iakąś historję drugiemu, opuścił iedno zdarzenie, mówiąc, iż w tem jest wielki sekret. Ciekawy Słuchacz zaczął prosić opowiadacza, aby mu go wyjaśnił; ten przychylił się niby do żądania, żądał, aby mu poprzysiągł, iż nikt od niego nie dowie się o tem; a po otrzymaniu żadanego zapewnienia, rzekł: «Odemnie też żądano podobnej formalności, którą gdy dopełniłem, iakże mogę zadość uczynić twemu życzeniu?» — Pewny Mąż ilekroć oddalał się z domu, z powrotem zawsze przynosił swej Żonie pierniki, cukierki, karmelki i tym podobne rzeczy. Zapytały przez Przyjaciela obserwującego ten system, dla czegooby zawsze prawie iednakowe podarunki Żonie ofiarował, odrzekł: «Wszak wiesz, iż słodocze,

kwasi i gorycz 4-godniejszymi czynią; nie przeto nie jest zdrowego, że i ia tego sposobu używam.» — Jeden Jeźmowski wynurzał się przed Przyjacielem, iż jest bardzo szczęśliwym, gdyż ma tak dobrą familję, iż czego tylko potrzebuje jeśli poprosi, zaraz otrzyma. «Szczęśliwszym byłbyś daleko», odrzekł drugi, «gdymyś niczego nie potrzebował i o nic nie prosił.»

S Z A R A D A.

Pierwszy zwierze,

Drugi zwierze,

Wszystek wśród wrzawy

Ulic Warszawy.

(Zeszła Szarada Korzyście).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Sołtyk Henr: Hr: z Krakowa; Zanurzynska Tekla Obywat: z Sokołowa. (G. P.)

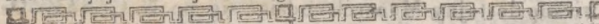
DONIESIENIA.

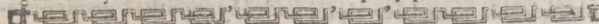
ZEP. 20 NAGRODY. — Na Balu w Resursie, w dniu 31 z. m., zgubiona została BROSZA złota Emaljowana, z łańcuszkiem. Znalzca raczy złożyć pod Nr 1063 przy ulicy Królewskiej, na 2giem piątrze, we drzwi wprost wschodów, a otrzyma z wdzięcznością powyższą nagrodę.

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH ZAGRANICZNYCH I KRAJOWYCH,


J. STROHMEYER,


który dotąd przy ulicy Senatorskiej, obok Pałacu Prymasowskiego eksystował, PRZENIESIONYM ZOSTAŁ do domu W. Bagiewnickiej, obok Ratusza, do pierwszego Sklepu przy Szułci, poprzednio przez Pana Przybylskiego na Zakład Fryzjerski zajmowanego.


MASKI druciane, atlasowe, axamitne i charakterystyczne; oraz LAMPY stołowe Spirytusowo-gazowe Paryżkie, Zyrandole, Kandlabry i Świeczniki ściennie brązowe, nadeszły do Handlu Braci Lessr. p. przy placu Krasińskich.


DOMINA do wynajęcia przy ulicy Bednarskiej Nro 2690, na I szem piątrze od frontu.

W Magazynie Panny Teresy Złotaszewskiej, w bramie Teatru, są w każdym czasie **DOMINA** do wynajęcia.


WOLANT na dwie osoby, w dobrym stanie, kryty, na zwyczajnych resorach i dragu żelaznym, z 4ma kołami nowemi na odmiat, fartuchami i łataniami, jest do sprzedania za złp. 800, w domu Nr 1309 na Nowym-świecie. Struż wskaze.


Przy rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i Zielnej pod Nr 1412, są do sprzedania **SZOPY** pokryte sukmem, na osobę wzrostu wysokiego, prztem bardzo obszerne, zupełnie nieużywane, za poniferną cenę. Wiadomość u Właściciela domu albo u Struża.

TORFU suchego z Kopalni Słazew po zł. 18 w mieściu, a po zł. 30 z odwołką do Warszawy, za sążni kobiecy 216 stop kubicznych obejmujący. Obstalunki przyjmują się w Kantorze Złecni Felixa Szczycińskiego przy ulicy Senatorskiej i Wierzbowej pod Nr 473 lit. G.

W interesie sukcesyjnym, potrzebna jest wiadomość o zamieszaniu Walentego **DOBRZYŃSKIEGO**, lub jego wylegitymowanych Sukcesorów, a to tem spieszej, aby nie za-

szła prekluzja. Wiadomość o interesie pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej. Sarnacki.

D. G. b. m. w przechodzie z ulicy Rymarskiej na ulicę Elekoralną, zgubiony został **ZESZYT** kilku arkuszowy, zapisany Nrami na Iszą klasę 67mą Loterję, i zawierający niektóre nazwiska Grających w też Loterję, na okładkach jest nazwisko Szengros. Ktoby wspomniany rachunek znalazł, raczy oddać do Cukierni Pani Juwen przy ulicy Rymarskiej, za nagrodą jeżeliby żądał zł. 6 gr. 20.

W Hotelu Lipskim od dziś, codziennie dostać można pieczonych **KASZTANÓW** na sposób Włoski i Wiedeński maroni zwane, funt po zł. 2; uprasza się Szan: Publicz: o wiadomienie na jednę godzinę wcześniej, zarazem pochlębiając sobie, iż rzeczone Maroni, w tutejszem mieście równie jak w innych dobrze przyjęte zostanie. Wiadomość u Szwajcra Hotelu.


Jest 4ch Niemieckich **FURMANÓW**, życzących sobie zabrać **ŁADUNEK** do **WROCEAWIA** lub **BERLINA**. Wiadomość w Hotelu Lipskim, lecz tylko do Czwartku do wieczoru.


Barzo porządy obszerny **POKÓJ**, z meblami lub bez takowych, przy ulicy Senatorskiej Nr 497 C, naprzeciw handlu Bieszyńskiego, na 1m piątrze od frontu, jest do najęcia każdego czasu. Wiadomość w sieni u Straganiarki.

ZAPOZWANIE EDYKTALNE Sukcesorów niewiadomych po Hieni Brygittie Wielowiejskiej w Ołabaku dnia 20 Stycznia 1838 roku zmarłej. Na wniosek Kuratora masy Ur: Gembitskiego Komisarza Sprawiedliwości, postanowiono zapoznać wszystkich Sukcesorów, którzy do spadku po Hieni Brygittie Wielowiejskiej w Ołabaku dnia 20 Stycznia 1838 r. zmarłej, składającego się z masy depozytalnej Tak: 130 sgr: 22 fen: 9, pretensje mieć sąda. Termin do podania takowych wyznaczony został na dzień 20 L. stopada 1846 r. o godzinie 11 z rana, w lokalu tutejszego Sądu przed Deputowanym Ur: Richter Asesorem Sądu głównego. Wszystkie niewiadomi Sukcesorowie i Spadobiercy, szczególnież zaś Dzieci Maksymiljana Wielowiejskiego, iako to: 1) Ludwik Wielowiejski w Wiermałowie; 2) Angela zamężna Barska; 3) Józefa zamężna Brządzińska; i 4) Córka Zofji Lubomierskiej, Elżbieta zamężna Błaszczyńska, wzywają się pod tem zagrożeniem, iż w razie niestawięcia się w terminie, masa iako dobro Pana niemającego, Królewskiemu Fiskusowi przyśadzona zostanie. — Ostrów d 28 Listopada 1845 r. — *Królestwo Pruski Sąd Ziemsko Miejski.*

Siedm **POKÓJ**, kuchnia, wraz z Stajnią i Wozownią lub bez, na 1m piątrze, są do wynajęcia każdego czasu, miesięcznie, kwartalnie lub rocznie, z meblami lub bez, w pałacu Pała przy ulicy Miodowej. Wiadomość powzięć można u Rządy tegoż pałacu.

Są do nabycia korzystnie dwie **SZAFY** i dwa **ŁÓZKA** ieszonowe; przy ulicy Leszno Nr 723, naprzeciw Karmelitów. Wiadomość u Stolarza.


J st do sprzedania **KOCZ** Karetowy z 4 walizami, mocno zbudowany i mało używany; niemniej **BOM** murowany, w mieście Gubern: Lublinie, czyniący rocznego dochodu Rsr. 900, za sumę szacunkową Rsr. 3500. Bliższa wiadomość u właściciela domu w Warszawie przy ulicy Bielnej Nr 2359 i 60, gdzie w każdej chwili tak Kocz obejrzeć, iak i o warunkach sprzedaży domu w Lublinie, dowiedzieć się można.


Pod Nr 1532 lit: A, przy ulicy Brackiej, jest do sprzedania za pomierną cenę **FAELON**, używany, lecz w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość u Stangreta Ragożyna.

ZAPOZEW EDYKTALNY. — Następujące Osoby zapożdane: 1) Filip *Woblewski*, urodzony w Strzelnie, który przed kilkunastu laty jako Żołnierz Polski w Łazarecie w Warszawie, lub jako Inwalida w Stodołach pod Warszawą miał umrzeć. — 2) Dorota z *Strohszcinów Sonnberg* z Rynarzewa, urodzona na Folwarku Asohenbruch, która dawniej iak lat 20 do Polski wyprowadzić się miała. — 3) Jan Bogumił *Franz*, urodzony w roku 1791 w Gramsdorfie (w Bukowcu) w Powiecie Obornickim, który w roku 1817 w Bydgoszcz wziętym został do wojska, i do armii okupacyjnej do Francji pomaszerał, ina ostatku widzianym był na marszu w Kistrzymie. — 4) Krystyna Elżbieta *Koenig*, urodzona w dniu 2 Maja 1809 r. w Pommerzigi, która się z Lehmanem Fabierzem i Inspektorem Fabryk ożeniła, i z tymże do Narogu lub Narwy wyprowadzić miała. — 5) Anna Karolina *Swierczyńska*, która się w dniu 6 Listopada 1809 roku urodziła w Obornikach, i od roku 1831, nie dała wiadomości o swoim życiu i pobycie. — 6) Piekarczyk Jan Sylwester *Materbeci*, urodzony w Mroczy dnia 31 Grudnia 1791, który w roku 1806 wziętym został do wojska i do Rossji wymaszerał. — 7) Szypier Jan *Grzegorz Lindner* z Fordona, który w roku 1815 płynął z statkiem swym z Grudziądza do Warszawy, i od tego czasu o sobie żadnej nie dał wiadomości. — 8) Okupnik *Piotr Schulz*, który w roku 1811 z Fakturą, udał się do Bessarabji. — 9) Grzegorz Emanuel Samuel *Mittelstuedt* z Zacharzewa, który będąc Ekonomem jednej wsi w Kutawach, udał się miał przed dawnym czasem z Szlachcicem polskim do Rossji; lub teraz pozostali Sukcesorowie i Spadkobiercy ich, wzywają się niniejszem, ażeby nam o swem życiu i pobyciu natychmiast dali wiadomości, lub też zgłosili się w terminie na dzień 14 Stycznia 1846 roku, przed południem o godzinie 11, przed Deputowanym Wnym *Kiesling*, Asesorem Sądu Gł. w Izbie naszej instruksyjnej w yznaczonym osobieście, albo przez Pełnomocnika, na którego przedstawiany my Komisarzy Sprawiedliwości *Vogel, Schulz I. i Schulz II.*; gdyż jeżeli ani wiadomości nie dadzą, ani się też nie zgłoszą, będą uznani za umarłych, a majątek ich w danym zostanie najbliższym i wylegitymowanym ich Sukcesorom. Zarazem wzywają się z życia i pobytu niewiadomi Sukcesorowie unarję *ab intestato* w dniu 28 Lutego r. 1837 w Stęglitzu w Powiecie Czarnkowskim, Wdowy Anny Elżbiety z Steinków Puhlmana, dla których znajduje się w depozycie Królewskiego Sądu Ziemsko-Miejskiego w Trzciance, summa Talarów 25 sgr. 15 fl. 11, aby się wzwzję wymienionym terminie zgłosili i należycie wylegitymowali, gdyż w razie przeciwnym massa wspomniana uważana będzie jako właściciela niemająca, i fiskusowi zostanie przekazana. — Bydgoszcz dnia 30 Stycznia 1845. — *Królewsko-Pruski Główny Sąd Ziemiański Wydział IIgi.*

ZAPOZEW EDYKTALNY — Wilhelmina z Sassów, żona Manthey z Laskowa, skarżyła o rozwód przeciwko Męłowi swemu, Gorzelanemu Janowi Frydrychowi Manthey, z przyczyny, że tenże ią od Sgo Jana r. 1844 potajemnie opuścił. Wzywamy więc rzeczzonego Manthey, aby się osobieście stawił do odpowiadania na skargę w terminie yznaczonym przed delegowanym W. Bohr, Radcą Sądu Ziemsko-Miejskiego, na dzień 11 Marca 1846 r. o godzinie 11 z rana, w Izbie naszej instruksyjnej. W razie uchybienia terminu, przyjętem zostanie, że zaprzecza podane przez przeciwnika do uzasadnienia skargi czyny, i tych dowodów nie przyznaje, które służyć mają do udowodnienia fundamentu skargi. — Bydgoszcz dnia 14 Października 1845 r. — *Królewsko-Pruski Główny Sąd Ziemiański, Senat I. w sprawach rozwodowych.*

Na placu Krasiańskim, obok Odvachu, pod filaraną, w domu P. Kpstejna Nro 549, u niżej podpisanego w własnym Zakładzie, dostać można nowo wynalezioną z Londynu **POMADY** Chińskiej, do farbowania włosów ludzkich, włosów i faworytów rudych lub siwych, na kolor czarny i ciemnoniebieski, oznaczający się nadzwyczajną pięknoscią, a połyskiem i miękkością nie niestępujący naturalnym włosom. **Żadne inne farbowanie włosów, nie jest w stanie wyrównać tej Pomadzie.** — Także w tym Zakładzie dostać można najpiękniejszej **ROBO IY FRYZJERSKIEJ** wszelkiego rodzaju, iako to: Peruk Damskich i Pół-Peruk męzkich, na sprężynach i bez takowych; Loków, Szenionów, Pukli, Plecionek, Pomad, Olejku do konserwowania włosów, Makassarów, Fikaturów, i t. p. — **Józef Porowski, Fryzjer Damski i Męzki.**

W Magazynie Stroiw Damskich przy ulicy Freta pod Nr 257, są **DOMINA** do wycięcia świeżo wykonane.

FABRYKA rozmaitych gatunków Maszyn, Narzędzi rolniczych, gospodarskich i rękodzielniczych, w której można dostać różnych Odlewów z Żelaza i Miedzi, oraz różnych Wyrobów gotowych, po cenach stałych i naju niarkowańszych, pod firmą: **DAWID JAKÓB et DOUGLAS BAIRD** w Lublinie przy ulicy Nowej Nro 123.

Właściciele tej Fabryki, przyjmują również obstalunki na wszelkie gatunki Maszyneryi, iako to: na Młyny wodne i końskie; Pytle druciane; Maszyny do pyłków, na sposób Angielski; na kalkowiata mechaniczną; Młyny; Tartaki; Osiaranie; Papiernie; Holendry; Urządzenie upustów i spadów wód, Kół wodnych; Kafary do bicia pałów; Windy do dzwignia o 120 do 400 cent; Pompy; różne Kołły; Garnki; Moździerze; hucnie Angielskie całowite lub częściowe; Blachy; Ruszty lane do Gorzelni i Browarów; Osie tożzone z buxami z żelaza łanego, msiądzu, i t. p. rzeczy. Co wszystko może być uskuteczniiane nietylko w Lublinie w właściwej Fabryce, lecz ieszczane pot firmą tyżże Braci w Dobrach Siemieniu Guber; Lubelskiej Pcie Radzyńskim, i we wsi Stefankowie w Fabryce Odlewów w Gub; Sandomierskiej Pcie Radomskim, obok Sztylowca, położonych *Dawid Jakób et Douglas Baird.*

AGRONOM i TECHNIK, przybyły z Pruss, żyeczy sobie przyjąć obowiązek Zarządu Dóbr. Wiadomość u Rządce Hotelu Drezeńskiego przy ulicy Długiej Nr 556, numer 18 stancji.

BOBRA PIASKI RUSKIE, składające się z Folwarku głównego tegoż nazwiska, z przyległościami, mające rozległości w dobrej glebie wlok 120 i dostateczną Pańszczyznę, Młynów 2, Stawów rybnych 2, Propinacją znaczny dochód przynoszącą, Siana worów 1000, położone w Powiecie Zamojskim Gub: Lubelskiej, o mil 2 od Zamościa, a o mil 6 od Lublina, są z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach sprzedaży, dowiedzieć się można u W. Baranowskiego Adwokata, mieszkającego w Lublinie.

Skład *Salingera et Comp*: przy ulicy Miodowej pod Nrem 496 w pałacu Piotrowskich, dawniej Bisk: Krak., opatrzony został znacznym transportem *Płótha* webowego, kopowego, holenderskiego i irlandzkiego, z pier-

wszystkich fabryk zagranicznych, zalecające się tak swą trwałością jakoteż wzorowym blichem; nadeszła również *Bielizna stołowa* na 6, 12, 18 i 24 osób, serwety do kawy białe i kolorowe, deserowe i *Chustki* do nosa lniane białe i kolorowe. Wszystkie te artykuły są bez bawełny, za które Skład nasz zaręcza, i sprzedają się po cenach stałych umiarkowanych. *Kortów* i *Bukshinów* na Palty i pantaloney, znajduje się znaczny asortyment w najnowszych deseniach na sprzedaż.

STAJNIA i Wozownia, od 9 Stycznia do wynajęcia, przy ulicy Twardej pod Nr 1089. Wiadomość u Właściciela.

LICYTACJA
NA BYDŁO ROGATE, OWCE, KONIE
i RUCHOMOŚCI GOSPODARSKIE.

Z powodu sprzedaży Dóbr, odbywać się będzie w dniu 12 Stycznia r. b. na gruncie Dóbr Skórki, w Okręgu Pułtuskim, półtory mili od Serocka położonych, przez dobrowolną licytację, sprzedaż całego Inwentarzu tamże znajdującego się, a mianowicie: Stu kilku sztuk Bydła rogatego, to jest: Krow pachtowych, Młodzieży i Wołów roboczych; kilkuset Macior, kilkadziesiąt Skopów wełny poprawnej; kilkunastu KONI roboczych, i rozmaitych Sprzętów Gospodarskich. — Licytacja ta bez zawodu w dniu oznaczonym miejsce mieć będzie.



Z przyczyny odjazdu, są do sprzedania za bardzo pomierną cenę, dwa KONIE kuse, duże, kareciane, kasztanowate. Blizsza wiadomość w domu Lesła przy ulicy Królewskiej, u Kamerdynera Gronowskiego, lub w Cukierni.



SANKI z podwojnym siedzeniem, mało używane, we wszystkie rekwiizyty opatrzone, w bardzo dobrym stanie będące, są do sprzedania; wiadomość powziąć można u Właściciela domu pod Nr 643 przy ulicy Przejazd.



ZŁ: 40 NAGRODY. D. 24 z. m. wieczorem o godzinie 5. przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, zginął **PIESEK** z rasy wyżełków angielskich, łebek, uszki i wiele lat kasztanowaty. Po sobie małego, łaskawego, znalazca raczy go za powyższą nagrodą odprowadzić do domu Nr 466 przy ulicy Bieleńskiej i Senatorskiej, do Oppenhejma Dentysty, na 2gie piętro; z zastrzeżeniem, że nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie.

Z KANTORU ZLECEN

w mieście **WŁOCŁAWKU**, ulica Łęgska Nr 18.

Do sprzedania:

- 1) **DOBRA** składająca się z wsi Kościelnej czynszowej i 3ch Folwarków, mające przestrzeni włók około 80, w ziemi 1ej i 2ej klasy, Boru budulcowego włók 20, Siana fur parokonnym 3 0, Ogród owocowy 8 morgowy i Propinacja z 4 Karczem. Towarzystwa pozostałe zł. 40,000.
- 2) **WIEŚ** w której jest Kościół Parafjalny, mająca do 56 włók, grunt w połowie pszenny, Lasu do 10 włók, Jezioro, Młyn i Wiatrak, zbioru Siana 200 furpółtoracz: 4 konnych, granicznia spokojne, Ludność znaczna, Gorzelnia z aparatem

parowym, Inwentarze dostateczne, zabudowania Dworskie i Mieszkalne masy murowane.

3) **WIEŚ** obejmująca włók 22 miary n. p. z wysiewem znacznym, podostatkami łąk i pastwisk. Zabudowania dworskie prawie nowe.

4) **WIEŚ** zawierająca powierzchnię włók 29, Dom mieszkalny w dobrym stanie, zabudowania dworskie zupełnie nowe, Wiatrak i Propinacja, które do 1200 zł. corocznie dochodu przynoszą, włók boru brzoźowego. W teraźniejszym roku wysiano 125 korey pszenicy i 175 korey żyta.

5) **GOSPODARSTWO** pod Włocławkiem obejmujące 40 morgów gruntu i potrzebne zabudowania.

6) W mieście Włocławku **DOM** parterowy murowany z ostatkiem podwórzem, Stajniami, Ogrodem owoc. i warzyw.

7) Dwa **SPICHRZE**, jeden murowany, drugi drewniany, blisko Wisły.

8) **PLAC** obszerny do zabudowania.

9) **BORU** sosnowego włók 20 pół mili od Wisły.

10) **STARODRZEWO** budulcowego na piuku w lesie blisko Wisły, sztuk 500 do 800.

11) **Gras** poszukiwane są Dobra do kupna:

DOBRA z lasem na swą potrzebę, łąkami, ziemią psenną, budowlami w dobrym stanie, porządnym domem mieszkalnym i dostateczną ludnością, za cenę zł. 400,000, w którejby było 100,000 zł. Towarzystwa Kredytowego.

12) **Nadto**, potrzebne są dzierżawy od zł. 3000 do 6000, a następnie od 10 do 20,000 zł., z tem nadmieniem co do ostatnich, aby była Gorzelnia chociaż bez Aparatów.

Blizsza informacja wraz pod jakimi warunkami powyższe sprzedaże i kupna, iak niemniej wydzierżawienia mają nastąpić, w kantorze powyż wyrażonym powziąć można.

Ferdynand Kuntze.

Onegdaj w południe zimna stopni 2. Wczoraj z rana 4. Wpołudnie 3. Dziś z rana 7.

TEATR WIELKI. Dziś, Alty raz *Pustynia*. 39ty raz *Dwaj Złodzieje*, (z Bałem Kostiumowym). — Wczoraj zamiast *Pustyni*, był 13ty raz akt 2gi *Lucji z Lamermoru*. Jutro ...

Na bieżący Karnawał, polecam się łaskawym względem Przesw. Publicznosci, iż dostarczam **MUZYKI** na wszelkie Zabawy, w dużych i mniejszych Orkiestrach, iakoteż Fortepjano i Skrzypce. Mieszkam przy ulicy Miodowej Nr 481, pierwszy dom za filarami, na 2gim piętrze, gdzie Księgarnia G. Senewalda. — Ig: *Kubetka*.



Już od lat kilku doznając względów Sra. Publiczno:, w wzywaniu mniema wieczory, do Fortepjanu, z akompaniamentem Skrzypiec, lub na samym Pantaljonie, niemniej i w temże Karnawale, nie tylko do Fortepjanu, ale na wszelkie Komisy Muzyczne, iako to: na Bale, Wesela, i t. p. Zabawy, dobraną Muzykę kompletować będę. Mieszkam przy ulicy Miodowej Nr 485, w domu XX. Bazylianów, na dole od frontu. A. Giermiński.

HENRYK CHOJNACKI,

poleca się Szanownej Publicznosci **MUZYKA** swoią na Wieczory prywatne, to jest Skrzypce z towarzyszeniem Fortepjanu, lub też większym kompletem podług życzenia. Życzący, raczą nadesłać swój Adres przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Boka do Kawiarni, gdzie co wieczór grywa z towarzyszeniem Fortepjanu.